

POLSKI UNIWERSYTET NA OBCZYŻNIE
W LONDYNIE

ZESZYTY NAUKOWE

SERIA TRZECIA, NR 3, 2015

ROMAN LASKOWSKI

BILINGWIZM
DRUGIEJ GENERACJI MIGRANTÓW
A PROBLEM KSZTAŁTOWANIA SIĘ
ICH POCZUCIA NARODOWEGO¹

1. WIELOKULTUROWA EUROPA

Od dziesięcioleci miliony ludzi w Europie żyją w warunkach wielokulturowości, multilingwizmu. Dotyczy to także co najmniej kilkuset tysięcy dzieci polskiej diaspory.

Stary Kontynent obszarem wielu kultur i języków był od zarania dziejów, dziś staje się coraz bardziej obszarem współistnienia i wzajemnego przenikania się kultur, oddziaływania na siebie wielu języków. Istotne jest przy tym nie tylko i nie tyle współistnienie w Europie państw narodowych, ile fakt, że nie ma chyba na tym kontynencie kraju, w którym nie zamieszkiwałaby co najmniej jedna autochtoniczna, od pokoleń zasiedziąca mniejszość etniczna. Dotyczy to oczywiście również krajów słowiańskich. Tylko tytułem przykładu: w Polsce od pokoleń żyją Białorusini, Litwini, Niemcy, Ukraińcy, przed Holokaustem 10% ludności stanowili Żydzi. Na Słowacji mamy zasiedziąłą mniejszość rusińską, romską, węgierską. Niemal połowę miesz-

¹ Artykuł został złożony do druku w 2012 r. Ze względu na dłuższy tok prac wydawniczych publikujemy go z konieczności bez korekty autora, uwzględniając jedynie konieczne poprawki redakcyjne.

kańców Ukrainy stanowią Rosjanie², ponadto żyją tam od wieków Polacy czy Tatarzy. Na Białorusi mieszka najwięcej Rosjan, ale są także Polacy. W Bułgarii największy odsetek imigrantów to Turcy oraz Romowie. Niezwykle skomplikowana jest – jak wiadomo – struktura etniczna Rosji czy części państw byłej Jugosławii.

Nie ma w Europie (zwłaszcza zachodniej) kraju, w którym nie byłoby mniejszych lub większych skupisk migracyjnych. Ogółem imigranci (obywatele urodzeni poza krajem zamieszkania) stanowili w 2008 roku 6% populacji Unii Europejskiej³. Według danych Eurostatu, w 2008 roku populacja osób w wieku 25–55 lat zamieszkałych w krajach UE, urodzonych poza krajem zamieszkania, wynosiła ponad 4 miliony, ponadto około 6 milionów osób w tym wieku urodziło się w rodzinach egzogamicznych (z jednym z rodziców pochodzącym spoza kraju aktualnego zamieszkania).

Zatem łącznie w 2008 roku w krajach UE zamieszkiwało ponad 10 milionów osób w wieku 25–55 lat urodzonych za granicą danego kraju lub pochodzących z małżeństw mieszanych⁴. W kilku państwach imigranci oraz osoby z rodzin mieszanych stanowią ponad 10% populacji w wieku 25–55 lat. Austria okazuje się państwem o największym procencie migrantów, którzy stanowili w 2008 roku 15,2% ogółu mieszkańców (9,1% to przybysze spoza UE⁵); niewiele niższy jest względny udział imigrantów w kilku innych krajach „starej” Unii Europejskiej: Hiszpania – 13,8% (8,9% spoza UE), Szwecja – 13,8% (8,8% spoza UE), Niemcy – 11,6% (7,5% spoza UE⁶), Francja – 11,0% (7,8% spoza UE), Zjednoczone Królestwo – 11,0% (7,5% spoza UE)⁷.

² Efektem wielowiekowego współżycia blisko spokrewnionych języków jest pojawienie się dialektów mieszanych: na Ukrainie powstał rosyjsko-ukraiński surżyk, na Białorusi – trasjanka czy mieszany dialekt polsko-białoruski; E. Smułkowa, *Integracja języków na pograniczu białorusko-polsko-litewskim i jej konsekwencje dla teorii zapożyczeń*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 2009, z. 68, s. 97–110.

³ J. Wullt, K. Vasileva, *Population of foreign citizens in the EU27 in 2008. Foreign citizens made up 6% of the EU27 population*, „Eurostat. News release”, 16 XII 2009, strona internetowa: Europa.eu/rapid/press-release_STAT-09-184_en.htm. Dane z tej i pozostałych witryn internetowych pochodzą z lat 2010–2012.

⁴ *Migrants in Europe. A statistical portrait of the first and second generation. 2011 edition*, Luxembourg, 2011, strona internetowa: Ec.europa.eu/dgs/home-affairs/what-we-do/policies/pdf/migrants_in_europe_eurostat_2011_en.pdf. Ta liczba jest jednak jedynie ułamkiem ogólnej populacji imigrantów i osób urodzonych w małżeństwach mieszanych: nie są w tym raporcie uwzględnione ani osoby przed 24. rokiem życia, ani w wieku powyżej 55 lat. Można więc śmiało przyjąć, że w rzeczywistości mamy do czynienia z populacją przekraczającą 20 milionów.

⁵ Wśród tych ostatnich nie mały procent stanowią imigranci z Bośni i Hercegowiny oraz Serbii i Czarnogóry.

⁶ W Niemczech ponad 3 miliony to tylko imigranci z Turcji.

⁷ *Migrants in Europe...*, s. 122.

Imigrant staje w kraju osiedlenia wobec wyzwań – wydawałoby się – nie do pogodzenia: konieczności jak najszybszego i jak najbardziej efektywnego przystosowania siebie i swojego potomstwa do nowej rzeczywistości społecznej i jednocześnie zachowania własnej tożsamości kulturowej, systemu wartości oraz przekazania ich następnemu pokoleniu, żyjącemu już w innym świecie niż generacja rodziców. W świecie, który rządzi się odmiennymi prawami, ufundowanymi często na innym systemie wartości niż wyniesiony przez imigrantów z ich ojczyzny. Z jednej strony, nieznajomość języka, obcość kulturowa, nieznajomość reguł rządzących dominującym społeczeństwem popycha imigranta ku rozwiązaniu pozornie łatwemu: do ograniczenia w miarę możliwości swego kręgu społecznego do ludzi posługujących się tym samym językiem, bliskich kulturowo. Z drugiej, potrzeba ułożenia sobie życia w nowych warunkach, obawa przed społeczną marginalizacją uruchamia mechanizm mikry: trzeba zrobić wszystko, abym ja (a zwłaszcza moje dzieci) był taki sam jak „oni”, abym stał się jednym z „nich”.

Niełatwe, chociaż konieczne jest znalezienie kompromisu między wymogiem zachowania ciągłości kulturowej w rodzinie i podtrzymywania związków z krajem ojczystym a potrzebą znalezienia swojego miejsca w nowym otoczeniu społecznym, z którym związało się własną przyszłość i los swoich dzieci. Oba krańcowe rozwiązania zdarzające się w środowiskach diaspory, wynikające z poczucia wyalienowania, bezradności wobec nowej rzeczywistości – próby wpasowania się za wszelką cenę w dominujące społeczeństwo kosztem odrzucenia własnego dziedzictwa kulturowego (strategia ucieczki do przodu) i zamknięcie się we własnym getcie kulturowym za cenę marginalizacji w dominującym społeczeństwie (strategia obłązonej twierdzy) są szkodliwe zarówno z punktu widzenia imigranta, jak i społeczeństwa kraju imigracji. Obie te drogi utrudniają bowiem lub wręcz uniemożliwiają społeczną integrację diaspory.

Dla wszystkich imigrantów, niezależnie od ich wykształcenia czy wykonywanego zawodu, emigracja to nie tylko konieczność opanowania nowego języka, adaptacji do nowych, często niezupełnie zrozumiałych warunków społecznych, ale nierzadko także konieczność zmiany zawodu⁸. Imigracja bardzo często na początku oznacza degradację społeczną: filolog jest kelnerką w pubie, lekarz zmywa garnki w restauracji, inżynier pracuje na budowie jako niewykwalifikowany robotnik. Wyrwanie z naturalnego środowiska społecznego, mniejsze lub większe trudności (w zależności od odległości kulturowej obu społeczności) z akulturacją, głębokie naruszenie więzów z ojczystą kulturą rodzą frustrację, która nie pozostaje bez znaczenia dla językowej i kulturowej adaptacji imigrantów w kraju osiedlenia⁹.

⁸ Przegląd realizowanych w 1990 r. szwedzkich projektów badawczych dotyczących różnych aspektów badań nad środowiskami imigracyjnymi w Szwecji zob. *Svensk Invandraforskning*.

⁹ R. Laskowski, *Język w zagrożeniu. Przystawanie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu*, Kraków, 2009.

Miliony dzieci drugiego pokolenia imigrantów stoją wobec trudnego, nierzadko wiążącego się z traumatycznymi przeżyciami problemu akulturacji, pogodzenia tradycji, systemu wartości, języka wyniesionego z domu rodzinnego i kultury, norm społecznych, języka dominującego społeczeństwa.

2. IMIGRANCY Z KRAJÓW SŁOWIAŃSKICH W „STAREJ” UNII EUROPEJSKIEJ

Liczba imigrantów z krajów słowiańskich należących bądź aspirujących do UE w roku 2007 wynosiła około 3,8 miliona. Jak ukazuje tab. 1, większość z nich to ludzie młodzi (15–35 lat), a więc w wieku pełnej sprawności zawodowej.

TABELA 1. IMIGRANCY Z KRAJÓW SŁOWIAŃSKICH
W PAŃSTWACH PRZEDAKCESYJNEJ UNII EUROPEJSKIEJ (UE-15)

Kraj wysyłający	Liczba imigrantów	Odsetek imigrantów w wieku 15–35 lat
Polska	1 297 000	64,7
Ukraina	602 000	–
Rosja	570 000	–
Serbia i Czarnogóra	471 764	44,6
Bośnia i Hercegowina	319 347	37,6
Chorwacja	316 504	35,8
Bułgaria	310 335	57,4
Macedonia	171 450	39,2
Słowacja	132 207	69,3
Czechy	104 442	65,4
Słowenia	35 848	38,9

Źródło: oprac. Roman Laskowski na podstawie: H. Brücker, A. Damelang, *Analysis of the scale, direction and structure of labour mobility*, 2007, strona internetowa: Migracje.uw.edu.pl/site_media/files/Analysis_of_the_scale_direction_and_structure_of_labour_mobility_.pdf; K. Vasileva, *Citizens of European countries account for the majority of the foreign population in EU-27 in 2008*, „Eurostat. Statistics in focus”, 2009, 94, strona internetowa: Ec.europa.eu/eurostat/documents/3433488/5279997/KS-SF-09-094-EN.PDF/4979eee0-d695-41e7-8762-c802c316da50

Według danych Eurostatu, liczba imigrantów z krajów słowiańskich w krajach UE wyniosła w 2008 roku (trzy największe grupy imigrantów)¹⁰: Polacy – 1 297 000 (w tym: w Niemczech – 413 000, w Wielkiej Brytanii – 392 800), Ukraińcy – 602 000, Rosjanie – 570 000. Dwa lata wcześniej w krajach Unii zamieszkiwało 65 000 obywateli Bułgarii i 50 000 Słowacji (brak danych za rok 2008). W samej tylko Austrii, liczącej około 8 milionów mieszkańców (w tym najwyższy w UE procent imigrantów), w roku 2008 liczba przybyszów jedynie z krajów byłej Jugosławii wynosiła prawie

¹⁰ Strona internetowa: Ec.europa.eu/eurostat/documents/2995521/5069494/3-16122009-BP-EN.PDF.

TABELA 2. LICZEBNOŚĆ OSÓB POLSKIEGO POCHODZENIA
W KRAJACH UE I INNYCH WYBRANYCH PAŃSTWACH W 2008 ROKU

Państwo	Liczebność Polonii	Uwagi
Austria	60 000	ponadto ok. 25 000 rocznie emigrantów zarobkowych
Belgia	100 000	18% nie wyklucza stałego pobytu
Dania	21 052	w tym ok. 1000 dzieci
Francja	700–800 000	gwałtowny wzrost liczby imigrantów zarobkowych
Grecja	40–50 000	–
Hiszpania	130–150 000	średnia wieku – 31 lat
Holandia	69 115	imigranci w pierwszym pokoleniu – 50 802 osoby
Irlandia	250 000	w latach 2004–2009 Polacy uzyskali 312 626 numerów Personal Public Service
Islandia	11 000	–
Kanada	1 021 035	osoby o polskich korzeniach
Niemcy	2 000 000	20% to nowa emigracja
Norwegia	40 000	ponadto sezonowo przebywa tam 130 000–160 000 osób
Szwecja	100 000	łącznie z emigracją zarobkową
Wielka Brytania	950 000	81% nowej emigracji to osoby wieku 18–35 lat
Włochy	100 000	w tym ok. 18 000 dzieci
USA	8 977 235	osoby o polskich korzeniach

Źródło: oprac. Roman Laskowski własne na podstawie danych EUROSTAT-u

300 000 (z Serbii i Czarnogóry – 132 000, Bośni i Hercegowiny – 85 000, Chorwacji – 56 000). Nie ma jednak wątpliwości, że przytoczone tu liczby są zaniżone, nie obejmują niemałej rzeszy imigrantów nielegalnych ani osób z krajów słowiańskich, które uzyskały obywatelstwo kraju osiedlenia (w tym około 60 000 Polaków).

Wydają się świadczyć o tym dane polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych: poza granicami Polski żyje 15–16 milionów osób polskiego pochodzenia. Jeśli informacje te odpowiadają chociażby w przybliżeniu prawdzie¹¹, oznacza to, że co trzeci Polak (ściślej mówiąc – osoba polskiego pochodzenia) żyje na emigracji!

Warto zwrócić szczególną uwagę na liczbę poakcesyjnych emigrantów z Polski, według „Biuletynu Migracyjnego”, w 2008 roku chodziło o 2 270 000 osób¹² (35%

¹¹ Niejasna jest, niestety, definicja „polskiej diaspory”: wydaje się, że kiedy o niej mowa, ma się na uwadze zarówno emigrantów ostatnich kilkudziesięciu lat, jak i trzecią czy czwartą generację, np. XIX-wiecznej emigracji zarobkowej i politycznej.

¹² Strona internetowa: biuletynmigracyjny.uw.edu.pl/pliki/pdf/biuletynmigracyjny24.pdf. Oznaczałoby to, że Wielkiej Brytanii w 2008 roku przebywało dłużej niż trzy miesiące blisko ponad 700 000 Polaków. Jak słusznie stwierdza Paulina Trevena, wobec sprzecznych oficjalnych i szacunkowych danych ocena liczebności Polonii brytyjskiej jest niemal niemożliwa; zaż. 'New' Polish migration to the UK. A synthesis of existing evidence, seria „Centre for Population Change Working Papers”, no. 3,

z nich żyło w 2008 roku w Zjednoczonym Królestwie¹³, 33% w Niemczech). Dwie trzecie z nich to ludzie młodzi (przed 35. rokiem życia, a więc w wieku prokreacyjnym), o średnim lub wyższym wykształceniu. Te miliony Polaków mają bądź wkrótce będą miały dzieci. Dzieci, które wraz z rodzicami pozostaną na stałe za granicą albo po kilku latach przyjadą z nimi do Polski. W obu wypadkach – i potomstwo wychowane w polskich rodzinach za granicą, na stałe tam mieszkających, i to, którego rodzice zdecydowali się na powrót do Polski – staje wobec konieczności znalezienia się w nowej dla siebie sytuacji społecznej, kulturowej, językowej, wobec wyzwania akulturacji w niedostatecznie oswojonym otoczeniu społecznym. Sytuację tych ostatnich dobrze oddała w rozmowie ze mną pewna studentka, córka reemigrantów: „Dla moich rodziców jest to powrót do ojczyzny, dla mnie to emigracja”.

W 2008 roku Polacy stanowili jedną z trzech najliczniejszych grup imigrantów w krajach: Zjednoczone Królestwo (1. – 392 800), Niemcy (3. – 413 000, po Turkach i Włochach), Szwecja (3. – 100 000, po Irakijczykach i Somalijczykach, bez uwzględnienia osób z krajów skandynawskich), Norwegia (największa grupa imigrantów spoza Skandynawii – 26 000)¹⁴.

Bernhard Brehmer, powołując się na badania Jörna Achtenberga (2005), komentuje sytuację języka polskiego w Niemczech:

*The term „Polish speaking immigrants” will be used instead of „Polish immigrants” since most of our informants belong to the group of so-called „Spätaussiedler” who were granted German citizenship immediately after their emigration to Germany due to their German roots. **Despite their German citizenship, however, the Polish language stays a part of their identity and is often still used to communicate with family members, relatives or close friends who come from the same background** [zaznaczenie – R. L.]¹⁵.*

3. MŁODA POLSKA DIASPORA

Niestety, nie dysponujemy – praktycznie rzecz biorąc – żadnymi wiarygodnymi danymi na temat liczby dzieci wychowywanych w polskich lub mieszanych rodzinach poza granicami Polski. Można jednak szacować, że – podobnie jak w Pol-

2009, strona internetowa: Cpc.ac.uk/publications/cpc_working_papers/pdf/2009_WP3_New_Polish_Migration_to_the_UK_Trevena.pdf.

¹³ Badania wskazują, że w ciągu kilku pierwszych lat po akcesji krajów Europy Środkowo-Wschodniej do Unii Europejskiej ponad 70% emigrantów z nowych krajów UE wchłonęły Wielka Brytania i Irlandia – kraje, które otworzyły swój rynek pracy; H. Brücker, A. Damelang, *Analysis of the scale, direction and structure of labour mobility*, 2007, strona internetowa: Migracje.uw.edu.pl/site_media/files/Analysis_of_the_scale_direction_and_structure_of_labour_mobility_.pdf.

¹⁴ J. Wullt, K. Vasileva, *Population of foreign citizens in the EU27 in 2008...*

¹⁵ B. Brehmer, *Contact-induced changes in verb government of Polish-German bilinguals?*, w druku.

sce – stanowią one kilkanaście procent mieszkających za granicą Polaków (i osób deklarujących swoje polskie pochodzenie). Jednak nawet dostępne szacunki liczebności Polonii są nieprecyzyjne i różnią się między sobą w sposób istotny. Ocena liczby polskich dzieci i młodzieży w wieku do 18 lat jest więc niemożliwa bez przeprowadzenia badań nad strukturą demograficzną Polonii. Można jednak w przybliżeniu oszacować, jakie będą w najbliższych kilkunastu latach skutki poakcesyjnej fali emigracyjnej. Wychodząc od cytowanych wyżej danych liczby emigrantów poakcesyjnych z Polski (2 270 000), zważywszy, że ponad 65% z nich to ludzie w wieku prokreacyjnym (18–35 lat), i zakładając, że tylko 40% z nich to młode kobiety, można ocenić liczbę młodych emigrantek na około 600 000. Współczynnik rozrodności dla Polski wynosi 1,39. Przyjąwszy go również dla Polek (młodych Polek!) w diasporze otrzymujemy liczbę ponad 800 000 (!!!) polskich dzieci, które urodziły się bądź w ciągu najbliższych lat urodzą za granicą.

Liczba ta zresztą może okazać się zaniżona, podobnie jak zaniżony jest chyba przyjęty tu współczynnik rozrodności dla polskiej społeczności w diasporze. Warto w tym związku przytoczyć obserwację Pauliny Treveny na temat sytuacji w Wielkiej Brytanii:

A rapid growth in numbers of births to Polish women residing in the UK has also been noted in recent years: from 924 births in 2001 to as many as 13,333 births by 2007, placing Polish mothers as second among all foreign-born women giving birth to children in Britain [...]. The trend of increasing births to women of Polish origin is clearly still continuing: in 2008 16,101 such births were recorded¹⁶.

Ponad 2% polskiego społeczeństwa przyszło w ostatnich kilku latach albo przyjdzie na świat poza granicami ojczyzny rodziców. To niespotykana dotąd skala problemu, wobec którego stoimy jako naród.

Dzieciom diasporę należy zapewnić prawidłowy rozwój w warunkach życia w dwóch kulturach, z dwoma językami, uświadomić, że znajomość języka i kultury ojczystej rodziców nie jest obciążeniem, lecz bogactwem sprzyjającym rozwojowi intelektualnemu, jest warunkiem budowania tożsamości wolnej od kompleksów „obcego”, „gorszego”. Wychowanie dzieci diasporę w duchu wielokulturowości leży zarówno w interesie Polski, jak i krajów osiedlenia. Akulturacja młodego pokolenia Polaków zamieszkałych poza granicami Ojczyzny nie powinna jednak oznaczać asymilacji, utraty więzi z kulturą i językiem rodziców ani marginalizacji, czyli znalezienia się w sytuacji odrzucenia przez społeczność kraju zamieszkania przy jednoczesnym odcięciu się od własnych korzeni i związków z krajem i kulturą państwa pochodzenia. Grozi to bowiem wykorzeniem, rozchwianiem więzi rodzinnych,

¹⁶ P. Trevena, 'New' Polish migration to the UK...

zaburzeniami tożsamości owocującymi społecznym niedostosowaniem młodego człowieka. Należy pamiętać, że socjalizacja pierwotna (enkulturacja) – przyswojenie przez dziecko systemu wartości i podstawowych norm zachowań społecznych – dokonuje się w domu rodzinnym. Ten wyniesiony z domu wzorzec zachowań staje się podstawą wtórnej socjalizacji – procesu dostosowania się do norm i systemu wartości otaczającego społeczeństwa, w tym oczywiście dominującego społeczeństwa kraju osiedlenia.

Aby jednak pomóc młodej diasporze, konieczne jest zrozumienie istoty problemów, wobec których stoją dzieci migrantów i ich rodzice. Wielokrotnie podkreślano pilną potrzebę podjęcia szeroko zakrojonych badań interdyscyplinarnych (w zakresie socjologii, psychologii rozwojowej i międzykulturowej, kulturoznawstwa, lingwistyki) nad problemami migracji¹⁷. Niezwykle ważne zagadnienie psychicznych, społecznych, językowych trudności migracji (emigracji i reemigracji) pozostaje w Polsce nadal nierozpoznane.

Zarys takiego programu przedstawiłem na III Kongresie Polskich Towarzystw Naukowych na Obczyźnie¹⁸ (prowadzone dotychczas badania socjologiczne migracji najczęściej ograniczają się do zagadnień rynku pracy¹⁹). Tu ograniczę się do przypomnienia podstawowych tez. Oczywisty jest postulat rozwoju szkolnictwa polonijnego opartego na przemyślanym, elastycznym programie nauczania języka polskiego i wiedzy o Polsce (został opracowany w Ministerstwie Edukacji Narodowej przez zespół kierowany przez dr Grażynę Czetwertyńską – *Podstawa programowa dla uczniów polskich uczących się za granicą*).

Niezbędne jest także zawarcie umów międzypaństwowych w sprawie nauczania języka ojczystego w systemie szkolnym danego państwa, w tym ocena programów nauczania oraz egzaminów kwalifikacyjnych dla nauczycieli języka polskiego w tych placówkach. Pilna jest potrzeba zintensyfikowania pracy z młodzieżą polonijną,

¹⁷ Por. J. Cieszyńska, *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo? O poszukiwaniu tożsamości Polaków w Austrii*, Kraków, 2006; także: R. Laskowski, *Polskie dzieci w Szwecji. Nauczanie języka i kultury polskiej*, w: *Młodzież polska na obczyźnie – zadania edukacyjne*, red. D. Praszalovicz, J. Kulpińska, Kraków, 2014, s. 227–250.

¹⁸ R. Laskowski, *Program wsparcia młodej polskiej diaspory (zarys)*, w: *Patriotyzm wczoraj i dziś. 2010*, seria „Seminarium Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, Kraków, 2011, s. 101–107.

¹⁹ Np. K. Iglicka, *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracji*, Warszawa, 2010; D. Bieńkowska, C. Ułasiński, J. Szymańska, *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje, jak nie zmarnować ich kapitału*, Kraków, 2010; A. Fihel, P. Kaczmarczyk, J. Mackiewicz-Łyziak, M. Okólski, *Labour mobility within the EU in the context of enlargement and the functioning of the transitional arrangements. Country report: Poland*, 2009, strona internetowa: Migracje.uw.edu.pl/news/518; A. Major, W. Tuczynski, B. Wasiewski, *Nowa emigracja, jej potrzeby i oczekiwania na przykładzie Wielkiej Brytanii*, 2009, strona internetowa: Google.pl/search?source=ig&hl=pl&rlz=1G1G-GLQ_PLPL247&=&q=Nowa+emigracja%2C+jej+potrzeby+i+oczekiwania+na+przykladzie+Wielkiej+Brytanii&btnG=Szukaj+w+Google&aq=f&aqi=g10&aql=&oq=&gs_rfai=

łącznie z powołaniem szkoły liderów – przyszłych animatorów życia polonijnego. Sytuacja wymaga też opracowania programu pomocy wychowawczej dla rodziców. Nauczyciele języka polskiego za granicą winni zostać przeszkoleni w zakresie socjologii i psychologii międzykulturowej, lingwistycznych podstaw bilingwizmu. Stąd m.in. wypływa pomysł stworzenia systemu podyplomowych studiów doskonalenia zawodowego dla lektorów polskiego za granicą.

Realizacja tych postulatów wymaga, o czym już była wyżej mowa, rozpoznania rzeczywistej sytuacji młodej diaspory polskiej. W grę wchodzi tu niemałe koszty, ponoszone przez państwo polskie i organizacje pozarządowe, ale także fundusze europejskie (na programy badawcze i wdrożeniowe), oraz środki finansowe państw-gospodarzy przeznaczone na wsparcie społeczeństwa wielokulturowego.

Już teraz istnieje kilka polskich i zagranicznych ośrodków prowadzących badania nad społecznościami polonijnymi. Przykładowo warto tu wymienić kilka prowadzonych aktualnie (lub ukończonych) poza Polską projektów: „International labour mobility and its impact on family and household formation among Polish migrants living in England and Scotland”²⁰, opracowany w Trinity College w Dublinie „Polonia in Dublin”²¹ czy prowadzony pod kierunkiem prof. Bernharda Brehmera „Current Polish-German Bilingualism in Germany”²². Sensowne byłoby stworzenie listy dyskusyjnej osób/ośrodków prowadzących badania nad polską diasporą.

4. MOWA POLSKICH DZIECI W DIASPORZE

Drugie pokolenie imigrantów, także oczywiście polskich, podlega procesowi adaptacji w kraju zamieszkania. Dzieci i młodzież stają się – przynajmniej w subiektywnym odczuciu – pełnoprawnymi członkami dominującego społeczeństwa. Dominacja języka i kultury kraju zamieszkania nierzadko powoduje nawet u dzieci urodzonych w Polsce utratę polskiego poczucia narodowego. Szczególnie trudna, jeśli chodzi o polską tożsamość narodową, jest sytuacja małżeństw mieszanych – tu wyjątkowo dziecko uważa się za Polaka.

²⁰ Dla mnie – językoznawcy – z czterech celów, jakie postawiła przed sobą autorka projektu, najbardziej interesujące są dwa ostatnie: 3. *How do 'new' Polish migrants interact and integrate with the host society?* 4. *What are the future intentions of these migrants? Are they planning to have children in the UK and to bring them up here? What motivates their decisions to stay in the UK or return to Poland?*; P. Trevena, *'New' Polish migration to the UK...*

²¹ P. Mühlau, M. Kaliszewska, A. Röder, *Polonia in Dublin: Polish migrants' perceptions of quality of life, earnings and work. Report of Survey Findings*, no. 2, 2010, strona internetowa: Academia.edu/5067575/Polonia_in_Dublin_Polish_migrants_perceptions_of_quality_of_life_earnings_and_work.

²² Por. B. Brehmer, *Contact-induced changes...*

Opanowanie przez młodych ludzi języka ojczystego rodziców w warunkach życia w diasporze jest z oczywistych względów utrudnione – ograniczona z konieczności liczba bodźców językowych, jakie dzieci otrzymują od otoczenia (zawężonego do rodziny i kręgu znajomych), nie dostarcza wystarczająco dużo materiału do pełnego przyswojenia języka.

Nieco skrajnym przykładem stopnia (nie)opanowania języka polskiego przez dziewięcioletnie dziecko urodzone w polskiej rodzinie w Szwecji mogą być wypowiedzi:

Świnka poleciała do tego drugiego świnka, co miała domek od patyczków; Te dwa... te dwie świnki mówili; Oni mają dwie pomidori i dwie szklanki;

[Widzę] jednego chłopaka, jednego dziewczynka; Chłopak ma niebieska... niebieskie sweter; Dziewczynka ma czerwony... czerwonego... czerwonego sukienkie; Dziewczynka ma fioletowego swo... sukienkie, a chłopczyk ma czerwonego sweter; Chłopczyk ma czerwony... go swetra i niebieskie spodnie, a dziewczynka niebieskiego sukienkie i biały fartuszek; Ma różowego sukienka; [Widzę] jednego chłopaka, jednego dziewczynka; Chłopak ma niebieska, niebieskie sweter [...], a dziewczynka ma czerwony, czerwonego sukienkę [...]; Dziewczynka ma biały... białego czapce [białą czapkę] i ma szalik niebieski, chłopczyk ma szalik żółty i czerwona czapkie [...]; Dziewczynka ma też brązowe buty i ona ma kurtkę zielonom; Dziewczynka ma różowego... sukienka, a chłopczyk ma żółtego płaszczka i żółtego czapka i żółty buty; jeden chłopak, jeden dziewczynka, co biegną²³.

Nawet u dzieci urodzonych w Polsce bardzo często następuje szybki proces cofania się języka ojczystego i utraty polskiego poczucia narodowego²⁴. Jest to wprawdzie zjawisko powszechne, ale bynajmniej nie nieuniknione. Nierzadkie przykłady dzieci (także z małżeństw mieszanych) dowodzą, że świadoma i konsekwentna praca rodziców nad przyswojeniem przez pociechę języka ojczystego oraz kultury kraju ich pochodzenia jest w stanie zapobiec procesowi utraty (nieopanowania) języka rodziców i wyrażania się.

Wymieńmy tu najważniejsze czynniki sprzyjające zachowaniu/opanowaniu przez dziecko w diasporze języka ojczystego rodziców. Poza świadomą pracą rodziców, czynnikiem najważniejszym, trzeba wymienić społeczny status nosicieli języka mniejszości i poziom ich wykształcenia. Niezmiernie ważną rolę odgrywa świadomość wartości i odrębności własnej kultury oraz języka i związana z tym samoocena. Ocena otoczenia społecznego imigracyjnej mniejszości odgrywa oczywiście ważną rolę: negatywna opinia na temat kultury społeczności migracyjnej, jej niski status

²³ R. Laskowski, *Język w zagrożeniu...*, s. 96.

²⁴ Oto np. co pisze T. R. Patterson, *Language Loss Among Polish Immigrant Children*, University of Texas in Arlington, 1990, rękopis rozprawy doktorskiej: *My son moved to United States from Poland when he was 3:8 [trzy lata i osiem miesięcy]. At the time of his arrival he was monolingual Polish. I watched in astonishment at the speed with which he acquired English and lost Polish. In two years he spoke English fluently and completely lost his ability to speak Polish.*

społeczny prowadzą do marginalizacji tej grupy, co rodzi tendencję do samoizolacji. Niemalże znaczenie ma tu odległość kulturowa (w tym religia) między mniejszością a dominującą większością. Koncentracja grupy mniejszościowej w miejscu zamieszkania sprzyja wprawdzie kultywowaniu także przez dzieci języka ojczystego rodziców, prowadzi jednak do zamykania się w swoim getcie kulturowym. Oczywiście ważną rolę odgrywa intensywność kontaktów z krajem ojczystym rodziców i jego kulturą. Dodajmy od razu – chodzi o żywe kontakty między ludźmi, gdyż oglądanie telewizji czy słuchanie bajek nigdy nie zastąpi uczestniczenia, chociażby raz do roku, w codziennym życiu kraju pochodzenia rodziców, w dziecięcych zabawach i kłótniach, nie zastąpi spacerów z dziadkiem, pogawędek z babcią. Dziecko, zwłaszcza małe, tylko wtedy ma szansę poczuć, że jego „inność” w kraju zamieszkania staje się mniej dojmująca, że jest kraj, świat, w którym ci „inni” nie są „inni”, „obcymi”. Bardzo ważne jest instytucjonalne wsparcie zarówno ze strony kraju pochodzenia²⁵, jak i osiedlenia (system szkolnictwa, pomoc organizacji i stowarzyszeń polonijnych, programy radiowe i telewizyjne itp.).

Oczywiście, co kolejny raz trzeba podkreślić, najważniejsza jest postawa rodziców wobec własnego systemu wartości, swojej kultury, z jednej strony, oraz kultury i norm społecznych społeczeństwa kraju osiedlenia, z drugiej. W różnych historycznych warunkach, w różnych otoczeniach społecznych, w różnych kulturalnych i socjalnych uwarunkowaniach społeczności mniejszościowe przyjmowały i przyjmują różnorakie strategie przystosowawcze. Można jednak wskazać dwa typy strategii prowadzące do wyraźnie negatywnych skutków dla imigracyjnej grupy mniejszościowej²⁶. Chodzi o zachowania społeczne, które nazwałem strategią obłądzonej twierdzy i strategią skoku do przodu. Ta pierwsza polega na samoizolacji mniejszości – zamykaniu się w getcie kulturowym i językowym, ta druga – na odrzuceniu języka ojczystego i rodzimego systemu wartości, odziedziczonych tradycji kulturowych. Obie strategie, chociaż różnymi drogami, prowadzą do zaburzeń osobowości dzieci diaspory, rozchwiania systemu wartości i norm społecznych, a często także do zachowań socjopatycznych.

Konieczne jest, aby rodzice żyjący w warunkach diaspory byli świadomi pozytywnych dla rozwoju intelektualnego dziecka skutków wychowania go w dwóch językach, w warunkach wielokulturowości. Wczesny bilingwizm pozwala dziecku uświadomić sobie różnicę między pojęciem a słowem – etykietką, którą można nadawać

²⁵ Obiecujący jest przygotowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP plan współpracy z polską diasporą; Ministerstwo Spraw Zagranicznych, *Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r.*, Warszawa, 2012, strona internetowa: Msz.gov.pl/resource/7dc8cbce-9364-4a96-8c38-f56e71796c2d:JCR. Por. też postulaty zawarte w: R. Laskowski, *Program wsparcia młodej polskiej diaspory...*

²⁶ R. Laskowski, *Język w zagrożeniu...*, s. 26 n.

pojęciu, a która się zmienia w zależności od sytuacji, od potrzeb. Pewne zwierzę domowe przestaje być po prostu *psem*, jest zwierzęciem (pojęciem), o którym raz mówi się *pies*, innym razem *dog*, *chien*, *Hund* albo *собака*. Pojęcie odrywa się od słowa, od języka – dziecko zaczyna myśleć pojęciami, rozwija się zdolność abstrakcyjnego myślenia. Wcześniej kształtuje się także kompetencja metajęzykowa – świadomość istnienia różnic między językami i umiejętność posługiwania się regułami pochodzącymi z różnych języków. Jedną z konsekwencji tej kompetencji są często ponadprzeciętne zdolności lingwistyczne dzieci bilingwalnych (stosunkowa łatwość opanowania kolejnych języków).

Oto parę przykładów: dziecko wychowywane w Szwecji w polsko-rosyjskiej inteligentnej rodzinie w myśl zasady *one person, one language* (OPOL, każde z rodziców konsekwentnie rozmawia z pociechą i mówi przy niej w swoim języku ojczystym) w wieku trzech i pół roku zostało wysłane do przedszkola z zerową znajomością szwedzkiego. Jako pięciolatek mówiło w tych trzech językach. Dziś – w wieku 20 lat – włada sześcioma językami (pierwszym jest oczywiście szwedzki), w tym trzema biegle.

Dziewczynka wychowywana w Niemczech w polskiej rodzinie robotniczej. Dziś jako studentka mówi w czterech językach, a uczy się piątego.

Pięcioletni chłopczyk wychowywany (według zasady OPOL) w Brukseli w rodzinie polsko-niemieckiej mówi po polsku i francusku, rozumie po niemiecku (ojciec mówi do niego konsekwentnie po niemiecku, on odpowiada po francusku).

Od 40 lat²⁷ toczy się dyskusja nad wpływem bilingwizmu na inteligencję dziecka. Dziś nawet bardzo ostrożni badacze stwierdzają pozytywny wpływ wczesnego bilingwizmu na rozwój intelektualny, zwłaszcza na kształtowanie zdolności twórczych, w szczególności zdolności koncentracji i selekcji informacji w danej chwili nieistotnych, elastyczności myślenia, pomysłowości, oryginalności. Potwierdzają to także (czasem ostrożnie) liczne studia z zakresu psycholingwistyki dzieci bilingwalnych²⁸. Podkreśla się ważność nie tylko i nie tyle samego wczesnego bilingwizmu, ile wychowania w warunkach wielokulturowości²⁹.

²⁷ E. W. Lambert, E. Peal, *The relation of bilingualism to intelligence*, w: E. W. Lambert, *Language, Psychology and Culture*, selected and introduced by A. S. Dil, Redwood City, 1972, s. 111–159.

²⁸ J. Cummins, *The influence of bilingualism on cognitive growth. A synthesis of Research and explanatory hypothesis*, „Working Papers on Bilingualism”, 1976, 9, s. 1–44; J. Cummins, *Bilingualism and the development of metalinguistic Awareness*, „Journal of Cross-Cultural Psychology”, 1978, 9, s. 131–149; *Handbook of Bilingualism. Psycholinguistic Approaches*, ed. by J. F. Kroll, A. M. B. de Groot, Oxford, 2005; I. Kecskés, L. Albertazzi, *Cognitive Aspects of Bilingualism*, Dordrecht, 2007; E. Bialystok, *Bilingualism in Development. Language, Literacy & Cognition*, Cambridge, 2009; F. Grosjean, *Bilingual. Life and Reality*, London, 2010.

²⁹ A. V. Kharkhurin, *The role of cross-linguistic and cross-cultural experience in bilinguals' divergent thinking*, w: I. Kecskés, L. Albertazzi, *Cognitive Aspects...*, s. 175–210.

Życie z dwoma językami, w dwóch różnych kulturach czyni dziecko, człowieka otwartym na świat, uświadamia jego różnorodność, uczy tolerancji, rozumienia „innego” i – co niezwykle ważne – akceptacji własnej odrębności, bycia „innym” niż pozostali „inni” w wielokulturowym świecie.

5. DZIECI POLSKIE W SZWECJI

W latach 1998–2002 w Szwecji zostały przeprowadzone pod moim kierunkiem badania nad znaczną grupą 133 dzieci w wieku 5–15 lat. Celem było zbadanie mechanizmów przyswajania/utruty języka polskiego w warunkach bilingwizmu oraz rozpoznanie sytuacji socjolingwistycznej³⁰. Uwzględniono m.in. język porozumiewania się w rodzinie, przy czym potwierdzenie znalazły dwie (składają znane) tezy: decydujący wpływ matki na język dziecka oraz prawidłowość, iż drugie pokolenie imigrantów preferuje (także w rozmowach rodzeństwa) język dominujący, język kraju zamieszkania. Po raz kolejny okazało się też, że o ile dzieci drugiego pokolenia imigrantów rozmawiają z rodzicami po polsku lub w obu językach, o tyle językiem porozumiewania się rodzeństwa jest język dominujący, w tym wypadku szwedzki. Typowy u dzieci diaspory jest bilingwizm niebalansowany, z językiem szwedzkim jako dominującym. Przeprowadzone na stosunkowo dużym zbiorze badania pokazały, że dla przytłaczającej większości (65,5% badanych) łatwiejszy jest szwedzki; dotyczy to także aż połowy dzieci urodzonych w Polsce (badano mowę osób mieszkających w Szwecji co najmniej przez pięć lat). Jedynie co 12 badany twierdził, że łatwiej mu mówić po polsku, a co czwarty nie dostrzegał różnicy w stopniu trudności w posługiwaniu się językami polskim i szwedzkim (tylko w tej ostatniej grupie mogłoby chodzić o zbalansowany polsko-szwedzki bilingwizm).

Interesujące okazały się wyniki ankiety na temat stosunku dzieci do posługiwania się w rozmowach z rodzicami językiem polskim w miejscach publicznych: co czwarty respondent odmawia rozmawiania po polsku w miejscach publicznych, przy czym prawie 20% ogółu stwierdzało, iż wstydzi się, krępuje mówić po polsku poza domem rodzinnym. Wprawdzie niemal połowa badanych twierdziła, że z rodzicami w miejscach publicznych rozmawia po polsku, okazało się jednak, że w przytłaczającej większości są to dzieci, które często bywały w Polsce.

Wyływa stąd parę oczywistych wniosków. Fakt, że tak znaczny procent biorących udział w badaniach ma kompleksy językowe (i – z całą pewnością – kulturowe) wskazuje na błędy wychowawcze rodziców, którzy nie potrafią pomóc dziecku w zrozumieniu, że znajomość dwóch języków, dwóch kultur umiejętnie wykorzy-

³⁰ R. Laskowski, *Język w zagrożeniu...*

stana jest bogactwem, którego pozbawieni są koledzy wychowani w jednej kulturze. Lekarstwem jest oczywiście przemyślana strategia wychowawcza, której składnikiem winny być możliwie częste kontakty dziecka z ojczyzną rodziców. Są one niezwykle ważne dla kształtowania się tożsamości dziecka, nie tylko narodowej, leczą z kompleksów kulturowych, dojrzewiający młody człowiek zyskuje pewność siebie, przestaje traktować swoją „inność” jako obciążenie, uwalnia się od poczucia „gorszości”, a tym samym zaczyna traktować siebie jako pełnoprawnego członka społeczeństwa. Wbrew pozorom świadomość, akceptacja swojej kulturowej odrębności sprzyja integracji z otaczającym społeczeństwem.

W badaniach staraliśmy się również rozpoznać poczucie narodowe polskich dzieci i młodzieży zamieszkałych w Szwecji. Trzeba sobie jednak zdać sprawę z faktu, że w dzisiejszym globalizującym się świecie, w wielokulturowej Europie tożsamość narodowa (zwłaszcza tożsamość młodej diaspory) przestała być oczywistym „dobrem dziedzicznym”. Dziecko, młody człowiek stoi przed wyborem kilku możliwości: tożsamości narodowej odziedziczonej lub adaptowanej czy hybrydalnej, łączącej np. polskie i angielskie czy szwedzkie poczucie narodowe, wreszcie rodzącej się, zwłaszcza w środowiskach młodzieży imigracyjnej, tożsamości europejskiej. W przeprowadzonych przez nas badaniach staraliśmy się te tendencje rozpoznać, a także zbadać czynniki sprzyjające zachowaniu odziedziczonej tożsamości etnicznej. Uwidoczniła się wyraźna zależność poczucia narodowego dziecka od języka porozumiewania się w rodzinie; szczególnie dobrze widoczny jest związek między językiem porozumiewania się rodzeństwa a poczuciem narodowym dzieci.

Banalnym wnioskiem dotyczącym warunków zachowania języka polskiego w obcym otoczeniu językowym jest stwierdzenie, że decydujące znaczenie ma postawa rodziców konsekwentnie posługujących się językiem ojczystym w swych kontaktach z podopiecznymi.

Wśród badanych dominuje oczywiście szwedzkie poczucie narodowe: 46% dzieci i młodzieży w wieku szkolnym uważa się za Szwedów, przy czym różnica między dziećmi urodzonymi w Polsce a urodzonymi w polskich rodzinach w Szwecji jest uderzająca – o ile blisko połowa (42%) tych pierwszych czuje się Polakami, o tyle co szósty urodzony w Szwecji uważa się za Polaka. Większość urodzonych w Szwecji deklarowała podwójną tożsamość narodową bądź nie potrafiła jej określić (tak określał siebie – lub nieookreślał – co siódmy badany urodzony w Polsce). Z wiekiem maleje procent dzieci o niejasnym poczuciu narodowym – w najstarszej grupie (13–15 lat) całkowicie znika kategoria dwojga narodowości.

Interesujące, że dzieci z najstarszej grupy wiekowej stosunkowo najczęściej deklarują się jako Polacy. To tym bardziej godne uwagi, że w tej grupie wiekowej decydującą przewagę mają albo urodzeni w Szwecji (58%), albo przybyli do tego kra-

ju w wieku 5–7 lat i zamieszkali w nim co najmniej od 8 lat (ponad 1/4 badanych w tym wieku). O tym, że wyniki te nie są przypadkowe, wydają się świadczyć badania Ewy Lipińskiej i Anny Seretny³¹ przeprowadzone w Chicago wśród tamtejszej młodej Polonii. Okazuje się, że także i tam w grupie najstarszej młodzieży szkolnej dominuje polskie poczucie narodowe.

Nasuwa się pytanie, jakie czynniki wywołują właśnie w okresie dojrzewania tę rysującą się tendencję do identyfikacji z narodowością rodziców. To wiek, w którym młody człowiek dokonuje świadomych wyborów, w którym kształtuje się jego osobowość, w tym także tożsamość etniczna. To wiek, w którym żyjący w diasporze młody człowiek uświadamia sobie własną odrębność kulturową, niepełną przynależność do dominującego społeczeństwa, swoją „inność”. Ta „inność”, którą trzeba zaakceptować, może być przyczyną frustracji, ale także powodem dumy.

6. UWAGI KOŃCOWE

Warto na koniec dodać kilka uwag o charakterze wniosków, w tym wynikających z naszej niewiedzy. Chyba najważniejszy z nich to pilna potrzeba rozpoznania sytuacji demograficznej polskiej diaspory, w tym chociażby szacunkowej liczby polskich dzieci poza granicami Kraju. Procent dzieci znajdujących się poza zasięgiem polonijnego szkolnictwa jest tajemnicą, podobnie zresztą jak przyczyny ograniczonego zasięgu nauczania języka i kultury polskiej poza granicami. Nie mamy wiedzy na temat postaw rodziców wobec nauczania języka polskiego, polonijnego szkolnictwa, bilingwizmu. Dopóki nie zmniejszymy w sposób istotny tej luki poznawczej, nie będziemy jako społeczeństwo w stanie sprostać problemom młodej polskiej diaspory. A nie zmniejszymy stopnia naszej niewiedzy bez wsparcia środowisk polonijnych: nauczycieli, stowarzyszeń i organizacji. Oczywiście wymaga to ze strony państwa polskiego przemyślanej polityki szeroko zakrojonych badań środowisk polonijnych i mądrej polityki wsparcia polskiej diaspory. Polityki służące Polsce, także tej Polsce, która żyje poza granicami Ojczyzny.

³¹ E. Lipińska, A. Seretny, *Między językiem ojczystym a obcym. Nauczanie i uczenie się języka odziedziczonego na przykładzie chicagowskiej diaspory polonijnej*, Kraków, 2012.

BIBLIOGRAFIA

OPRACOWANIA

- Białystok E., *Bilingualism in Development. Language, Literacy & Cognition*, Cambridge, 2009.
- Bieńkowska D., Ułasiński C., Szymańska J., *Kierunek Małopolska. Charakterystyka powracających i rekomendacje, jak nie zmarnować ich kapitału*, Kraków, 2010.
- Brehmer B., *Contact-induced changes in verb government of Polish-German bilinguals?*, w druku.
- Cieszyńska J., *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo? O poszukiwaniu tożsamości Polaków w Austrii*, Kraków, 2006.
- Cummins J., *Bilingualism and the development of metalinguistic Awareness*, „Journal of Cross-Cultural Psychology”, 1978, 9.
- Cummins J., *The influence of bilingualism on cognitive growth. A synthesis of Research and explanatory hypothesis*, „Working Papers on Bilingualism”, 1976, 9.
- Grosjean F., *Bilingual. Life and Reality*, London, 2010.
- Handbook of Bilingualism. Psycholinguistic Approaches*, ed. by J. F. Kroll, A. M. B. de Groot, Oxford, 2005.
- Iglicka K., *Powroty Polaków po 2004 roku. W pętli pułapki migracji*, Warszawa, 2010.
- Kecskés I., Albertazzi L., *Cognitive Aspects of Bilingualism*, Dordrecht, 2007.
- Kharkhurin A. V., *The role of cross-linguistic and cross-cultural experience in bilinguals' divergent thinking*, w: I. Kecskés, L. Albertazzi, *Cognitive Aspects of Bilingualism*, Dordrecht, 2007.
- Lambert E. W., Peal E., *The relation of bilingualism to intelligence*, w: E. W. Lambert, *Language, Psychology and Culture*, selected and introduced by A. S. Dil, Redwood City, 1972.
- Laskowski R., *Język w zagrożeniu. Przyswajanie języka polskiego w warunkach polsko-szwedzkiego bilingwizmu*, Kraków, 2009.
- Laskowski R., *Polskie dzieci w Szwecji. Nauczanie języka i kultury polskiej*, w: *Młodzież polska na obczyźnie – zadania edukacyjne*, red. D. Prasałowicz, J. Kulpińska, Kraków, 2014.
- Laskowski R., *Program wsparcia młodej polskiej diaspory (zarys)*, w: *Patriotyzm wczoraj i dziś. 2010*, seria „Seminarium Polskiej Akademii Umiejętności”, t. IX, Kraków, 2011.
- Lipińska E., Seretny A., *Między językiem ojczystym a obcym. Nauczanie i uczenie się języka odziedziczonego na przykładzie chicagowskiej diaspory polonijnej*, Kraków, 2012.
- Patterson T. R., *Language Loss Among Polish Immigrant Children*, University of Texas in Arlington, 1990, rękopis rozprawy doktorskiej.

Plan współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2013 r., Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa, 2012, strona internetowa: Msz.gov.pl/resource/7dc8cbce-9364-4a96-8c38-f56e71796c2d:JCR.

Smułkowa E., *Integracja języków na pograniczu białorusko-polsko-litewskim i jej konsekwencje dla teorii zapożyczeń*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, 2009, z. 68.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE

Brücker H., Damelang A., *Analysis of the scale, direction and structure of labour mobility*, 2007, strona internetowa: Migracje.uw.edu.pl/site_media/files/Analysis_of_the_scale_direction_and_structure_of_labour_mobility_.pdf.

Fihel A., Kaczmarczyk P., Mackiewicz-Łyziak J., Okólski M., *Labour mobility within the EU in the context of enlargement and the functioning of the transitional arrangements. Country report: Poland*, 2009, strona internetowa: Migracje.uw.edu.pl/news/518.

Major A., Tuczynski W., Wasiewski B., *Nowa emigracja, jej potrzeby i oczekiwania na przykładzie Wielkiej Brytanii*, 2009, strona internetowa: Google.pl/search?source=ig&hl=pl&rlz=1G1GGLQ_PLPL247&=&q=Nowa+emigracja%2C+jej+potrzeby+i+oczekiwania+na+przyk%C5%82adzie+Wielkiej+Brytanii&btnG=Szukaj+w+Google&aq=f&aqi=g10&aql=&oq=&gs_rfai=.

Migrants in Europe. A statistical portrait of the first and second generation. 2011 edition, Luxembourg, 2011, strona internetowa: Ec.europa.eu/dgs/home-affairs/what-we-do/policies/pdf/migrants_in_europe_eurostat_2011_en.pdf.

Mühlau P., Kaliszewska M., Röder A., *Polonia in Dublin: Polish migrants' perceptions of quality of life, earnings and work. Report of Survey Findings*, no. 2, 2010, strona internetowa: Academia.edu/5067575/Polonia_in_Dublin_Polish_migrants_perceptions_of_quality_of_life_earnings_and_work.

Trevena P., *'New' Polish migration to the UK. A synthesis of existing evidence*, seria „Centre for Population Change Working Papers”, no. 3, 2009, strona internetowa: Cpc.ac.uk/publications/cpc_working_papers/pdf/2009_WP3_New_Polish_Migration_to_the_UK_Trevena.pdf.

Vasileva K., *Citizens of European countries account for the majority of the foreign population in EU-27 in 2008*, „Eurostat. Statistics in focus”, 2009, 94, strona internetowa: Ec.europa.eu/eurostat/documents/3433488/5279997/KS-SF-09-094-EN.PDF/4979eee0-d695-41e7-8762-c802c316da50.

Wullt J., Vasileva K., *Population of foreign citizens in the EU27 in 2008. Foreign citizens made up 6% of the EU27 population*, „Eurostat. News release”, 16 XII 2009, strona internetowa: Europa.eu/rapid/press-release_STAT-09-184_en.htm.

ROMAN LASKOWSKI

BILINGUALISM OF THE SECOND GENERATION
OF MIGRANTS AND THE FORMATION
OF THEIR SENSE OF NATIONAL BELONGING

SUMMARY

Following Poland's entry into the EU, over 2 million people have emigrated, most of them young people and future parents. During the next few years, the Polish Diaspora will grow as thousands of children are born outside of their parents' homeland. These children will have to accept their Polish roots and find their place in their new adopted country. Language is the key to understanding their inherited culture and the culture of their adopted country. There is a growing generation of children who are brought up from birth with two languages and two cultures. The task of parents, teachers and the Polish government is to ensure that this bilingualism is an asset to both the children, and the countries. This requires thoughtful support from parents and, moreover, an understanding of the different types of language transfer / linguistic interference common when 'living in two languages'.

Keywords: emigration, Polish language, Swedish language, bilingualism, language interference, ethnic identity